

Zjazd spółdzielczości pracy

Wczoraj rozpoczął obrady II krajowy zjazd Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczości Pracy.

W rejestrze spraw, które wymagają omówienia na zjeździe znajdują się problemy rozwoju produkcji artykułów rynkowych i usług. Zjazd zajmie się też problemem poprawy warunków pracy i socjalno-bytowych spółdzielczych załóg. Wiele jest w tym zakresie do zrobienia.

Bundestag zrezygnował z badania wydarzeń w Monachium

Komisja Spraw Wewnętrznych Bundestagu uznała, że akcja policji w tragicznych wydarzeniach podczas XX Olimpiady w Monachium jest usprawiedliwiona oraz że była ona właściwie przeprowadzona. Komisja uznała również, że dalsze prowadzenie śledztwa parlamentarnego w sprawie wydarzeń w olimpijskiej wiosce oraz na lotnisku Fuerstenfeldbruck jest zbędne.

Do Austrii bez wiz

Wczoraj weszło w życie porozumienie o bezwizowym ruchu osobowym między Polską i Austrią. Do 1975 r. ma nastąpić zniesienie wszelkich ograniczeń eksportowych do Austrii.

Poszukiwania na terenie całego kraju

Setki funkcjonariuszy MO i najnowocześniejszy sprzęt w pościgu za mordercami

(Relacja reportera „DE” z akcji MO)

Około godz. 17 trudno było wczoraj przejechać ul. Strykowską. Na obu pasmach jezdni w dwu rzędach zaparkowane samochody. Chyba wszystkie łódzkie takówki zjechały tu pożegnać swego koleżkę. To był dramat, który rozpoczął się 14 bm, w Rzewie koło Konstanczyny - akt pierwszy.

Na zdjęciach: jedne chwile odpoczynku to moment gdy zmienia się rejon poszukiwań. Wtedy można wyprostować nogi. Załoga helikoptera tylko co godzinie siada na ławkach pod Aleksandrowem. O jedzeniu można myśleć gdy mechanicy napełniają zbiorniki paliwem.



Foto - autor

wczoraj przez długie godziny. Atmosfera, jaka panuje w miasteczku, nie da się opisać. To szok zbiorowy. Dla jednych okazja do sensorycznych plotek, jak np. dla grupy młodzieńców debatujących godzinami na placu obok Prezydium. Dla innych morderstwa, popelnione z zimną krwią przez dwóch młodych ludzi, są czymś, co trudno zrozumieć.

Płk W. Bogań, z-ca komendanta wojewódzkiego MO wraz z dyrektorem Biura Kryminalnego KG MO stanowią sztab centralny akcji trwającej od piątku na terenie województwa. To samo dzieje się zresztą w całym kraju. Wszędzie, do wszystkich posterunków, do wszystkich funkcjonariuszy terafil list gonczy ze zdjęciami i rysopisami Konstantego Federa i Janusza Debińskiego. Może nie dziś i może nie na terenie

naszego województwa, ale zabójcy muszą gdzieś „wypłynąć” na światło dzienne. Nie będzie ucieczki od sprawiedliwości.

W posterunku MO w Konstanczynie przez cały czas niezwykle ciasno. W najbliższym pokoju obok radiostacji polowej terenowy sztab akcji. Tu zbierają się dziesiątki mel-

dunków z terenu, tu rozdzielają zadania dla plutonów, kompanii i poszczególnych funkcjonariuszy. Akcja trwa już kilkadziesiąt godzin bez przerwy. Co kilkanaście godzin na zmianę krótki posiłek i dalej...

Od chwili opublikowania zdjęć i rysopisów zgłaszają się wciąż ludzie z informacjami. W niedzielę wiele osób było na grzybach, niektórzy zwrócili uwagę na jakieś podejrzane t-

Wśród delegatów panuje przekonanie, że propozycja ta uzyska poparcie przytaczającej większości krajów i zostanie oceniona jako domowy wkład do utrwalenia bezpieczeństwa międzynarodowego i do zapobiegania wybuchom konfliktów zbrojnych.

Wspólny porządek obrad obecnej sesji obejmuje około 100 problemów, wśród których poważne znaczenie przywiązuje się do wysuniętych przez Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne propozycji w dziedzinie rozbrojenia, umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Dzięki inicjatywie ZSRR do porządku obrad włączono problem „O nietytułowaniu przemoicy w stosunkach międzynarodowych i o zakazie na zawsze używania broni jądrowej”.

Wśród delegatów panuje przekonanie, że propozycja ta uzyska poparcie przytaczającej większości krajów i zostanie oceniona jako domowy wkład do utrwalenia bezpieczeństwa międzynarodowego i do zapobiegania wybuchom konfliktów zbrojnych.

Tematem dyskusji, również z inicjatywą Związku Radzieckiego, będzie sprawa opracowania międzynarodowej konwencji ustalającej zasady wykorzystania przez państwa sztucznych satelitów Ziemi do transmitowania programów telewizyjnych.

Zgromadzenie Ogólne NZ ponownie będzie się musiało zająć rozpatrzeniem sytuacji na Bliskim Wschodzie. Ostatnie wydzaczenia w tym rejonie świata raz jeszcze pokazały, że Izrael nie zamierza zastosować się do rezolucji ONZ domagających się wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, ani przystąpić do polityki agresji i ekspansji przeciwko krajom arabskim.

Porządek obrad sesji obejmuje też problemy walki z kolonializmem i rasizmem, omówienie środków, które pomogłyby do wcielenia w życie deklaracji o udzieleniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym oraz wiele innych ważnych problemów wynikających z aktualnej sytuacji międzynarodowej.

Delegacji polskiej na XXVII sesję przewodniczył minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski.

Minister S. Olszowski spotkał się wczoraj z sekretarzem stanu USA, W. Rogersem i przeprowadził z nim rozmowę na temat dalszego rozwoju stosunków dwustronnych oraz problemów międzynarodowych, będących przedmiotem zainteresowania obu krajów.

Wczoraj podpisane zostało polsko-jugosłowiańskie porozumienie, dotyczące:

- współpracy i wymiany towarów rynkowych pomiędzy domami towarowymi i domami mody;

- współpracy w zakresie kooperacji i specjalizacji produkcji maszyn i urządzeń dla handlu i przemysłu drobnego;

- współpracy naukowo-badawczej, dotyczącej osiągnięć w zakresie rozwiązań ekonomicznych w handlu i usługach, prowadzonej przez instytuty resortowe oraz uczelnie ekonomiczne.

Łódź, wtorek 19 września 1972 roku
Rok XXVIII Nr 223 (7504)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Dziś rozpoczyna się XXVII sesja ZO NZ

100 problemów do rozpatrzenia

Dziś w Nowym Jorku rozpoczyna się kolejna XXVII sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych z udziałem delegacji 132 krajów - członków ONZ. Zgodnie z tradycją, sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczyna się 20 roku w trzeci wtorek września i trwa 3 miesiące. Kandydatem na przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego NZ jest w tym roku - jak wiadomo - wiceminister spraw zagranicznych PRL, Stanisław Trepczyński.

Wspólny porządek obrad obecnej sesji obejmuje około 100 problemów, wśród których poważne znaczenie przywiązuje się do wysuniętych przez Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne propozycji w dziedzinie rozbrojenia, umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Dzięki inicjatywie ZSRR do porządku obrad włączono problem „O nietytułowaniu przemoicy w stosunkach międzynarodowych i o zakazie na zawsze używania broni jądrowej”.

Wśród delegatów panuje przekonanie, że propozycja ta uzyska poparcie przytaczającej większości krajów i zostanie oceniona jako domowy wkład do utrwalenia bezpieczeństwa międzynarodowego i do zapobiegania wybuchom konfliktów zbrojnych.

Tematem dyskusji, również z inicjatywą Związku Radzieckiego, będzie sprawa opracowania międzynarodowej konwencji ustalającej zasady wykorzystania przez państwa sztucznych satelitów Ziemi do transmitowania programów telewizyjnych.

Zgromadzenie Ogólne NZ ponownie będzie się musiało zająć rozpatrzeniem sytuacji na Bliskim Wschodzie. Ostatnie wydzaczenia w tym rejonie świata raz jeszcze pokazały, że Izrael nie zamierza zastosować się do rezolucji ONZ domagających się wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich, ani przystąpić do polityki agresji i ekspansji przeciwko krajom arabskim.

Porządek obrad sesji obejmuje też problemy walki z kolonializmem i rasizmem, omówienie środków, które pomogłyby do wcielenia w życie deklaracji o udzieleniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym oraz wiele innych ważnych problemów wynikających z aktualnej sytuacji międzynarodowej.

Delegacji polskiej na XXVII sesję przewodniczył minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski.

Minister S. Olszowski spotkał się wczoraj z sekretarzem stanu USA, W. Rogersem i przeprowadził z nim rozmowę na temat dalszego rozwoju stosunków dwustronnych oraz problemów międzynarodowych, będących przedmiotem zainteresowania obu krajów.

Wczoraj podpisane zostało polsko-jugosłowiańskie porozumienie, dotyczące:

- współpracy i wymiany towarów rynkowych pomiędzy domami towarowymi i domami mody;

- współpracy w zakresie kooperacji i specjalizacji produkcji maszyn i urządzeń dla handlu i przemysłu drobnego;

- współpracy naukowo-badawczej, dotyczącej osiągnięć w zakresie rozwiązań ekonomicznych w handlu i usługach, prowadzonej przez instytuty resortowe oraz uczelnie ekonomiczne.

Władze marokańskie rozpoczęły akcję wysiedlania z tego kraju grup hippiesów przybyłych z zagranicy.

Plaże położone 20 km na północ od Agadiru, będące ulubionym miejscem nudystów, zostały również „oczyszczone”.

OBRÓTY na Targach Krajowych

W ciągu 8 dni trwania Targów Krajowych „Jesień-72” handlowcy z całego kraju zakupili towary za kwotę 81,253 mln zł. Towary te przeznaczone są na zaopatrzenie rynku wewnętrznego w tym roku oraz w I półroczu 1973 r.

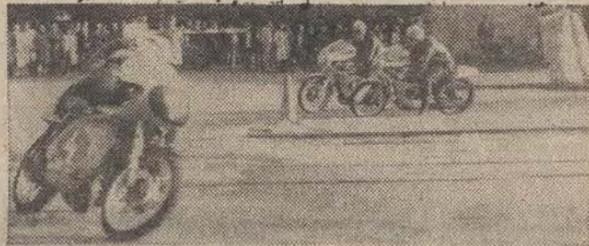
Najaktywniejsi byli handlowcy stolicy i woj. warszawskiego, którzy łącznie zakontraktowali towary przemysłowe i spożywcze wartości 4432 mln. Za nimi uplasowali się zaopatrzeniowcy z woj. katowickiego (4.384 mln zł) i poznańskiego (ponad 3 mld zł).

W czasie trwania „Jesieni-72” odwiedziło tereny targowe ponad 147 tys. osób. XXXI Targi Krajowe „Wiosna-73” odbędą się w dniach od 11 do 18 marca przyszłego roku.

E. Stachowski zdobył Złoty Kask „Dziennika Łódzkiego”



Redaktor naczelny „Dziennika Łódzkiego” - Henryk Walenda i wiceprezes łódzkiej Gwardii płk. mgr inż. Marian Gwizda składają gratulacje zwycięzcy wyścigu w kategorii motocykl 175 ccm - Zbigniewowi Chomko z Kresovii (Białystok).



Fragment walki na trasie (Szczegóły - str. 2)

FOTO: L. Olejniczak

Cele m przeprowadzenia przedterminowych wyborów

Jutro wniosek Brandta o votum zaufania

Po raz pierwszy w historii NRF dojdzie wkrótce do przedczesnego rozwiązania parlamentu i przeprowadzenia wyborów w przyspieszonym terminie. Kanclerz Willy Brandt przeciął wreszcie utrzymujące się tutaj od dłuższego czasu spekulacje wokół tej sprawy i powiadomił oficjalnie w poniedziałek przewodniczącego Bundestagu von Hassela, że w najbliższą środę, tj. jutro zamierza jako szef rządu postawić w parlamencie wniosek o votum zaufania.

Wniosek ten, który kanclerz uzupełni jeszcze osobistym oświadczeniem, będzie poddany pod głosowanie w dwa dni później, tzn. w piątek.

Przyczyna tej decyzji Brandta, przewidywanej zresztą już od dłuższego czasu, jest następująca: gdy w listopadzie 1969 roku koalicja SPD/FDP obejmująca władzę, posiadała w Bundestagu w parlamencie nieznaczniejszą większość. Z biegiem czasu, a szczególnie na tle kontrowersji wokół polityki wschodniej rządu, niektórzy deputowani zaczęli przechodzić do obozu chadeckiej. W rezultacie rząd stracił w parlamencie większość - w Bundestagu powstał impas. Aby tej sytuacji położyć kres, zdecydowano przyspieszyć wybory (które normalnie odbyć się miały dopiero we wrześniu przyszłego roku), ażeby tą drogą wyłonić jak najrychlej zdolną do działania większość parlamentarną. W tym celu wszelkie kandydatury w Bundestagu z wnioskiem o votum zaufania i votum tego nie otrzymać. Trudno wszakże oczekiwać by frakcje SPD i FDP odmówiły Brandtowi votum zaufania. Dlatego przewiduje się, że członkowie rządu spośród koalicji wszyzmają się od głosu i w ten sposób rząd Brandta nie uzyska wymaganej większości.

Wybory prawdopodobnie odbędą się 18 listopada.

Brandt odwołuje się wszelkimi sposobami do Bundestagu, że do najwyższego suwerena jakim jest społeczeństwo NRF.

Na pytanie, czy Brandt wyklucza wystąpienie szefa opo-

Ważne dla udających się do NRD

Narodowy Bank Polski informuje, że w wyniku porozumienia z NRD - od dnia 1 września br. oddziały NBP i inne uprawnione jednostki sprzedają osobom wyjeżdżającym do Niemieckiej Republiki Demokratycznej marki NRD w gotówce oraz - zamiast sprzedawanych dotychczas czeków podróżniczych emisji NBP - czek podróżniczy emisji Niemieckiego Banku Handlu Zagranicznego.

Czeki podróżnicze NBP należy przed dniem 1 września br. będą realizowane w NRD do końca 1972 r.

Dziś i jutro 6 stron

KONSTANTY FEDER I JANUSZ DEBIŃSKI

K. Feder ur. 8.X 1954 r. Wzrost ok. 165 cm, korpulentny, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemne włosy jasnobłone krótko o odciętym rudawym. Ruchliwy, energiczny, mówiący gęsto.

J. Debiński - wzrost ok. 175 cm, szczupły, ciemne włosy, ciemne oczy, ciemne włosy jasnobłone krótko o odciętym rudawym. Ruchliwy, energiczny, mówiący gęsto.

KW MO w dalszym ciągu zwraca się do społeczeństwa o wszelkie informacje w tej sprawie, kierowane do najbliższych jednostek MO.



(Dalszy ciąg na str. 2)

Korespondencja z Paryża

Na podbój

Europy...

Francuski przemysł samochodowy po odebraniu pierwszego miejsca eksporterom zachodniemieckim na rynkach włośkim i brytyjskim spodziewa się obecnie podobnych sukcesów w Belgii i Holandii. Również w samym NRF samochody francuskie torują sobie coraz szerszą drogę. W ciągu pierwszych czterech miesięcy tego roku wśród nowo zarejestrowanych wozów, aż 16 proc. stanowią marki francuskie. We Francji odsetek samochodów produkcji zachodniemieckiej wynosił w tym czasie 12 proc. Rynek zachodniemiecki wchłania jednakże w ogóle większą liczbę samochodów zagranicznych (27 proc.) niż rynek francuski (20 proc.). Przyczyn sukcesów francuskich należy szukać m. in. w długotrwałym strajku metalowców i pracowników przemysłu samochodowego NRF w końcu ubiegłego roku, jak też w podwyżce cen na wozy wytwarzane w tym kraju.

Jednym z najbardziej chłonnych rynków samochodowych w Europie są Włochy, gdzie w tym roku wśród nowo zarejestrowanych wozów, aż 29 proc. stanowią samochody z importu. Pierwsze miejsce zajmowały tu do niedawna samochody zachodniemieckie. W tym roku wyprzedziły je firmy francuskie, które zwiększyły swoją sprzedaż o 3,2 proc., podczas gdy eksporterzy z NRF stracili 4,8 proc.

Na rynku brytyjskim liczba francuskich i zachodniemieckich samochodów zwiększała się co roku mniej więcej równomiernie. Tak było, aż do bieżącego roku, kiedy to Francuzi o 3 proc. wyprzedzili swych konkurentów. Francuski przemysł samochodowy liczy na dalszy wzrost zamówień przez importera brytyjskiego, zwłaszcza od roku przyszedłszy, kiedy to Wielka Brytania znajdzie się wśród członków EWG.

W Belgii prym dzierżyły dotąd marki NRF — stanowiły one, aż 37 proc. nowo zarejestrowanych samochodów, podczas gdy wozy francuskie niewiele przekroczyły 30 proc. Ten rok ma doprowadzić do wyrównania wielkości zbytu obu dostawców, zaś w przyszłym roku Francuzi zamierzają zmajoryzować zachodniemiecką konkurencję na rynku belgijskim. Podobną sytuację przewiduje się na rynku holenderskim. W Austrii marki zachodniemieckie wśród nowych wozów spadły z 50 proc. do 41 proc., a francuskie zwiększyły się z 15,9 proc. na 18,6 proc.

Ogólnie na zachodniopółnocnym rynku samochodowym poza stopniowym wypieraniem samochodów NRF przez francuskie daje się zauważyć stały wzrost konkurencji japońskiej. Firmy japońskie nie atakują przy tym bezpośrednio krajowych rynków wielkich producentów zachodniopółnocnych, ale starają się jakby je otoczyć, zwiększając z coraz większym powodzeniem swój eksport do takich krajów, jak, Portugalia, Norwegia, Belgia, Holandia i Dania.

ZBIGNIEW LIPiŃSKI

◆ Urzędy gminne najniższym organem władzy

◆ 80 procent wydatków pokrywane z własnych dochodów

SPECJALNIE UŻYWAMY W TYTULE OKREŚLENIA WŁADZA A NIE URZĄD, PONIEWAŻ W ZESTAWIENIU Z DWU POZOSTALYMI NAJBARDZIEJ CHYBA ODDAJE ONO W LAPIDARNY SPOSOB SENS PRZYGOTOWYWANEJ REFORMY ADMINISTRACYJNEJ, WEJDZIE ONA W ŻYCIĘ I STYCZNIĄ 1973 R. GDYBYSMY MIELI PÓRÓWNAĆ RZECZYWISTOŚĆ Z PRZYGOTOWYWANĄ REORGANIZACJĄ, TO OBECNIE URZĘDY ZNAJDUJĄ SIĘ BLIŻEJ OBYWATELI; NIESTETY — Z RÓŻNYCH PRZYCZYŃ — NIE SĄ ONE WŁADNE PODJĄC WIELU DECYZJI I W TEN SPOSOB ZAŁATWIENIE SPRAW ŻYWOTNYCH DLA MIASTECZEK, OSIEDLI I WIOSEK ODBYWA SIĘ NA SZCZEBLU POWIATOWYM, A NAWET WOJEWÓDZKIM, CO WŁAŚNIE ODDALAŁO WŁADZĘ OD OBYWATELA.

W. Kakowski

URZĄD GMINNY

— a ma ich powstać w woj. łódzkim sto kilkadziesiąt, będzie podstawowym ogniwem w systemie działania rad narodowych oraz organów administracji i instancji władzy załatwiających wszystkie istotne dla ludności sprawy na miejscu i „od ręki”. Gminy będą koordynować pracę wszystkich działających na ich terenach ogniw spółdzielczości wiejskiej, kółek rolniczych, przedsiębiorstw oraz organizacji społeczno-gospodarczych i państwowych. W każdej z nich działają będą — zespolone z nową organizacją administracji gminnej — spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”, mleczarskie, oszczędnościowo-pożyczkowe, POM, komendy MO i inne placówki niezbędne do prawidłowego prowadzenia gospodarki.

Podjęcie decyzji w sprawach rozwoju gmin i życia ludności na ich obszarach przesunięte zostaje w dół — do urzędu gminnego. Przy czym nastąpi

ROZDZIAŁ WŁADZY

na ustawodawczą (rady narodowe) i wykonawczą (aparaturę urzędniczą). Działalność ich bazować będzie przede wszystkim na terenowych planach gospodarczych i budżetach wytyczających podstawowe kierunki rozwoju gmin. Na najniższym szczeblu uchwalane będą — w oparciu o lokalne możliwości i częściowo dotacje centralne — 5-letnie oraz roczne plany działania gospodarczo-społeczne, a ich wykonanie kontrolowane będzie przez rady oraz powołane przez nie komisje. Wzrośnie tym samym udział „Polski powiatowej” we współgospodarzeniu krajem.

Rozszerzone zostaną dochody własne gmin w ten sposób, że pokrywać one będą 80 proc. wydatków (obecnie za ledwie 40 proc.). Ich źródła to: dochody z wpłat podatku gruntowego i innych zobowiązań wsi, wpłat od spół-

dzielczości wiejskiej oraz opłaty skarbowe od zakładów rzemieślniczych. Środki wypracowane przez mieszkańców gminy przeznaczone będą w zasadzie na zaspokajanie ich potrzeb gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Urzędy gminne dokonywać będą również poboru podatków (obrotowego i dochodo-

we) z wzrostem odpowiedzialności wy-
plywającej z rozszerzenia zakresu
działania rad narodowych najniższego
szczebla.

PRZEKAZANO W DÓŁ

m. in. decyzje w sprawach przejęcia na własność państwa nieruchomości, których właściciele gospodarują nieprawidłowo (dopuszczają do ich zaniedbania i upadku), ustalają nabywców państwowych nieruchomości rolnych, kontrolę rolniczej użytkowania gruntów prywatnych oraz określanie i kontrolę zadań wynikających z ochrony gruntów przed erozją. Nie sposób tu wymienić szczegółowo wszystkich zmian dotyczących większego zakresu działalności i uprawnień urzędów gminnych.

Obejmują one także dziedziny jak: oświatę i wychowanie, kulturę i sztukę, ochronę zdrowia, porządek i bezpieczeństwo, ochronę przeciwpożarową, obronność, budownictwo, handel i usługi, komunikację, kulturę fizyczną i sport, oraz wiele innych.

Jak z tego widać, zakres działania olbrzymi. Jego prawidłowa realizacja wymagać będzie od władzy wykonawczej wiedzy oraz inicjatywy, a także poczucia odpowiedzialności. Są to czynniki pozwalające podejmować słuszne i szybkie decyzje. Wzrasta również rola komisji radzieckich, do których będą powoływani fachowcy nawet spoza członków rad narodowych. One to bowiem przede wszystkim będą nadzorować całokształt działalności gmin.

Przy organizowaniu gmin uwzględniane będą m. in. takie kryteria jak: rozmieszczenie lokalnych ośrodków życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego, zagęszczenie ludności na 1 km kwadratu, odległość sołectw od siedzib gminnych rad narodowych, warunki komunikacyjne, stopień urzeczywistnienia oraz funkcje zdrowotne, turystyczne i wypoczynkowe.

WŁADZA BLIŻEJ OBYWATELA

wego) od „Samopomocy Chłopskiej” i należności z tytułu podatków od kółek rolniczych.

REFORMA ADMINISTRACJI

wymaga opracowania i podjęcia szeregu ustaw (są one już przygotowywane), a nawet zmian w podstawowym akcie prawnym — Konstytucji. W projektach ustaw określono m. in. uprawnienia urzędników i ich współzależność od rad oraz zakres ich działania.

W przyszłości przewiduje się, że niektórzy urzędnicy legitymować się będą wykazaniem wyższym; obecnie dopuszcza się wykazanie średnie z odpowiednio długim stażem pracy w administracji państwowej. Już w tej chwili trwa szkolenie urzędników. Te wszystkie wymagania wiążą się

Wypadki toczą się szybko. Na szczeblu centralnym likwiduje się szereg przepisów, zarządzeń, rozporządzeń, ażeby odciążać inicjatywę anizeli potrzebnych. Nawet w tym zakresie nie ma do myślenia. A szczeble niższe — zwłaszcza gdy rzecz o celera się o finanse — waha się, czekając na odpowiednio zarządzenia, co można tłumaczyć zyczną ludzką obawą o własny stołek i długoletnimi nawykami myślowymi.

platy nie do zapki regeneracyjnej na budowie, ale do solidnego schabowego. O ten kotlet schabowy rozbił się problem przyspieszenia jak ważnej inwestycji jak baza prefabrykacji elementów lub mieszkalnych typu OWT w Szebrnej, pod Łodzią.

Trzeba jednak kilka liczb podać. Zakład był początkowo projektowany do wytwarzania rocznie 2 tys. izb. W czasie realizacji — inwestor (WZBL) i wykonawca (Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane) doszli do wniosku, że można będzie z niego wycisnąć 4 tys. izb rocznie. Planowo miał pełną zdolność produkcyjną osiągnąć w listopadzie bież. roku... Załoga robiła wszystko, by przyspieszyć... niemniej bodąże w marcu, czy początku kwietnia, na budowie postawiono sprawę prosto: Pracy jest za dużo na jedną zmianę, za mało na to, by uruchomić dwie. Załatwie nam porządne obiady, to popracujemy dłużej...

Zupy regeneracyjne można wydawać do 15 marca — a to było już po tym terminie. Doplat

do obiadów nie przewidywał żaden z zapisów w księgowości, bez względu na to, z jaką elastyczną inteligencją interpretowany. Dyrektor Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budowlanego podpisał jednak zgodę... Te „głupie” 50 obiadów przyczyniły się m. in. do

Głupie 60 obiadów

tego, że bazę prefabrykatów, mini-fabrykę domów oddano już gotową w czerwcu, a nie w listopadzie. Średnio w czerwcu dała ponad 500 izb. Utrzymać to tempo oznacza przekroczyć 5 tys. izb rocznie. A włącz

przekroczenie planowanej w założeniu wysokości produkcji...

Nie wielkie słowa, nie deklaracje, ale decyzja o 60 obiadach przyczyniła się do przyspieszenia inwestycji wiadomo jak ważnej. Trzeba tu oddać sprawiedliwość dyrekcji Zjednoczenia Budownictwa Województwa Łódzkiego, która kilka tygodni po zamiennej decyzji zalegalizowała ją częściowo. Obecnie zalegalizowano podobne sponięcia już odgórnie. Dyr. Klemens Wasserling — tak się nazywa „prześcępca”, nie będzie płacił z własnej kieszeni, ani tłumaczył się przed różnymi kontrolnymi organami.

Dlaczego piszemy o tym „drobiazgu”? Nie tylko po to, by podkreślić, jak bardzo nam są potrzebne takie inicjatywy, ale także dlatego, by wykazać, z jakiej dżungli przepisów zróżnicowanych przede wszystkim z nieufności i niewiary w umiejętność myślenia na dole, musi się nasza gospodarka wyzwać. I oczywiście, by pokazać, że się wyzwala.

A. PONIAT.

Kwiaty ozdobią Łódź jesienią



Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze przystąpiło już do zdobienia wszystkich miejskich parków i zieleńców w kwiaty. W akcji tej bierze udział ponad 250 osób. Obecnie — informuje nas dyrektor przedsiębiorstwa — kwietniki obsadzone są ziołami w ilości około 15 tys.

W ostatnich dniach września pojawiają się już inne gatunki kwiatów. Przedsiębiorstwo posiada bowiem 30 tys. stokrotek, 20 tys. astrow jesiennych i aż 350 tys. bratków. Zakonczenie akcji planuje się na koniec października. Najbardziej efektywnie będą wyglądały ozdobione kwietniki w centralnych punktach miasta, na pl. Wolności i Niepodległości. Spóźniają się tylko z zakupem kwiatów zakłady pracy, MZBM i szkoły, które zdobienie zieleńców na swoich terenach winny przeprowadzać we własnym zakresie.

Foto: L. Olejniczak

Zwyczaj dzień

— Komornicy są niewyuczulifikowani, bo jeden z nich zabrat mi telewizor „Smaragd”, adapter, radio. Wszystko dlatego, że nie zapłaciłem 1200 zł.

Pisze do nas

Czy komornik powinien znać wartość tych przedmiotów, wynoszącą, licząc skromnie 8000 zł?

Tak pisał do nas Czytelnik podający się dziwnie „Danek”. Dodał on na końcu listu: Wiem, że mój list urzucicie do kosza, ale gdyby naszł Was kaprys odpowiedzi mi, to proszę mi odpowiedzieć na łamach Waszego pisma pod pseudonimem „Danek”.

Wielokrotnie podkreślaliśmy jak bardzo nie lubimy anonimów, ale tym razem przytoczamy obzerne jego fragmenty, by wykazać, że czasem niepotrzebnych korowodów dąboby się uniknąć działając

„Danek”...

z otwartą przybitką. Przecież w przypadku „Danek”, nawet zakładając, że dzieje mu się krzywda, nie nie da się zrobić. Nie wiemy kto i o kogo dokonał tego zajęcia, czy było ono zgodne z prawem obowiązującym w takich sytuacjach.

Nasz „Danek” nie ma więc racji pisząc, że wrzucimy list do kosza, ale nie ma jej w dwójnasób, bo niczego tym anonimem nie załatwi.

FILATELISTA

1.100 franków za... palec

Pewien francuski kierowca został skazany na 1.100 franków szwajcarskich grzywny za obcięcie palca kierowcy szwajcarskiemu, z którym wdał się w sprzeczkę.

W czasie zawracania potrafił on inny samochód i między kierowcami doszło do gwałtownej kłótni. Francuski kierowca zastraszył z całej siły drzwi samochodu swojego przeciwnika, który nie zdążył cofnąć dźwigni i jeden z palców został na zewnątrz samochodu.

Polskie premiery filmowe

Jeśli sugerując się krótkimi wiadomościami, sądzić będziecie, że „Ocalenie” Edwarda Zebrowskiego, to kolejny, w rodzimej kinematografii, film „medyczny”, uprzedzam lojalnie, jesteście w błędzie. Szpital, choroba Adama, nieliczny krąg otaczających go ludzi, to tylko preteksty, tło, służące ukazaniu sprawy nadrzędnej: człowieka jakim jest, jakim może być, a ściślej — jak daleko potrafi zmienić się jego psychika pod wpływem atakujących go zdarzeń i związanych z nimi przeżyć.

Młody, uznany naukowiec — docent Adam, jest człowiekiem o usposobieniu kostycznym, niełatwym dla otoczenia. Jego świat to nauka. Wszystko co dzieje się poza nią, jest nieporównywalnie mniej ważne; on sam także. Zamknięty w szpitalu, w czterech ścianach pokoju, wraz z ludźmi w różnym wieku, z różnych środowisk społecznych i zawodowych, nie potrafi i nie chce dostosować się do nich, zbliżyć czy wreszcie zrozumieć.

Dopiero cios, który na niego spada, wyzwala w nim wartości, o jakich by pewnie sam siebie nie podejrzewał. Upada pieczęlowicie wzniesiony

gmach pojęć i wartości, co doprowadza w efekcie do załamania się osobowości Adama; ale w tym załamaniu jest i ocalenie. Po ostatecznym, decydującym uderzeniu, kiedy to umiera człowiek z przeszczepioną

to film psychologiczny, silnie akcentujący problemy moralne. Zebrowski stawia pytanie: czy człowiek ma prawo w imię własnych, nawet szczytnych celów, nie dostrzegając innych ludzi, ich potrzeb, pragnień? Żyć wśród nich po to tylko, by podporządkowywać ich sobie? Pozostaje po filmie pewien osad gorzkości. Myśl, że dopiero w obliczu spraw ostatecz-

dzona bardzo starannie, z dużą znajomością przedmiotu. Do uzyskania tego efektu przyczynił się niemało operator Jan Hesse, który stosując w dużej mierze wyłącznie zbliżenia i oddalania się kamery, popisał się umiejętnością komponowania kadrów statycznych, a więc niełatwych, wymagających dużej wyobraźni. Nie widzę zresztą innego sposobu realizacji filmu, w którym podobnie jak w tym, aktor gra twarzą, spojrzem „Ocalenie” jest filmem wybitnie aktorskim, a dokładniej — jednego aktora. Sposób gry, jaki zaproponował Zbigniew Zapasiewicz w „Za ścianą”: surowy, niemal ascetyczny, a przy tym bardzo sugestywny — kontynuowany w „Ocaleniu”, w nim dopiero osiągnął apogeum.

Trzeba jeszcze dodać, że ten film jest debiutem pełnometrażowym Zebrowskiego (scenariusz i reżyseria), lecz nie jego pierwszą pozycją fabularną. Poprzedziły go dwie nowele telewizyjne: „Dzień listopadowy” i „Szansa”, a także współpraca przy tworzeniu scenariuszy do kilku filmów Zanussiiego: „Struktura kryształów”, „Za ścianą”, „Zaliczenie” i in. Zebrowski łączy więc w sobie corzadkę wśród naszych „wórców filmowych, umiejętności reżyserskie i literackie.

L. Hoszowska

„Ocalenie”

nerką (a taki zabieg czeka też naszego bohatera), dostrzega on, że istnieje coś poza nim i poza nauką, której poświęcił się bez reszty. Zawważa przez szpitalne okno łąkę, zieleń drzew, dzieci puszczające latawce. Wpatruje się w ten mający rangę symbolu, obraz...

nych, do których należy wizja śmierci, smok — jak w bajce — przeobraża się w królewicza, nie jest zbyt pocieszająca.

Wracając na ziemię po refleksjach, do jakich skłania „Ocalenie”, trzeba powiedzieć, że psychiczna wiewiśka, jakiej dopuszcza się reżyser na bohaterze swego filmu, jest przeprowadza-

Jak już zatem powiedziałam, jest

Jest już cieplej, ale...

♦ OSTATNIE ROBOTY NA UL. SIEMIRADZKIEGO ♦ OFIARNY WYSIŁEK PONAD 100-OSOBOWEJ ZAŁOGI ZSC ♦ KIEDY DO BLISKO 2900 OBIEKTÓW POPŁYNIE CIEPŁO?

Wczoraj zgodnie z prognozą PIHM nareszcie się ociepliło, choć w godzinach porannych termometry wskazywały zaledwie 3 stopni C. Jednakże w południe, gdy świeciło słońce, było w cieniu 17-18 stopni C. 15 września minął dzień ostatecznego przygotowania sieci ciepłowniczej do sezonu jesienno-zimowego. Jak już informowaliśmy, sieć magistralna jest już gotowa do eksploatacji, z wyjątkiem pojedynczych przypadków, gdzie usuwa się jeszcze lokalne awarie. Z informacji, jakie wczoraj uzyskaliśmy od głównego inżyniera Zakładu Sieci Ciepłej w Łodzi wynika, że trwają ostatnie prace przy przyłączeniu z szóstki przy ul. Siemiradzkiego do sieci c.o. Dziś — we wtorek — ma popłynąć do nich ciepła woda. Osobom na początku września br. ponad 100-osobowa załoga z brygad remontowych Zakładu Sieci Ciepłej ofiarnie pracowała przy usunięciu około 20 awarii rurociągu ciepłowniczych. Dzięki jej wysiłkowi w przewidzianym terminie — 15 września — w zasadzie wszędzie poza drobnymi wyjątkami sieć była przygotowana do pracy.

Tak więc, teraz pozostaje nadal aktualne pytanie: kiedy do około 2900 obiektów popłynie ciepło? Główny inżynier Zakładu Sieci Ciepłej w Łodzi nie może udzielić na nie wiążącej odpowiedzi, ponieważ wszystko wskazuje na to, że wrzesień będzie słoneczny. Ale gdyby pogoda nadal plątała nam figle, wówczas władze lokalne mogą wydać decyzję o rozpoczęciu ogrzewania przed rozpoczęciem sezonu ogrzewczego, 15 października.

(J. Kr.)

Strapieni rowerzyści

Nawet do prowadzenia tak prostego środka lokomocji, jakim jest rower, potrzebne są uprawnienia — karta rowerowa.

Z ukosa Jadziem panie Zielonka?!

W odpowiedzi na felieton „Jechad — nie jechad” zamieszczony w „DL” posypały się telefony Czytelników, którzy strokami wyrażali nam, iż sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ul. Wólczańskiej z ul. Siemiradzkiego pełni rolę nadzernią w stosunku do znaku „Stop” i wobec tego, gdy pali się światło zielone można przez to skrzyżowanie przejechać nie zatrzymując pojazdu.

Szczegółowe uzasadnienie powołując się na dobrą znajomość przepisów drogowych w naszym społeczeństwie, po konsultacjach z fachowcami, pragniemy wyjaśnić co następuje: nie udzieliliśmy innego sposobu oddziaływania na Służbę Drogową DRN Łódź — Polesie jak tylko poprzez postępowanie się ironią i doucieplaniem słownym. Uważamy, podobnie jak i inni ludzie świadomi zagadnienia, iż na ul. Siemiradzkiego przed skrzyżowaniem z ul. Wólczańską powinien stać „zwykły” znak ostrzegawczy, „Uwaga, droga z pierwszeństwem przejazdu”, tak jak wszędzie w Łodzi gdzie są takie skrzyżowania, co w połączeniu z sygnalizacją świetlną zapewniałoby maksimum bezpieczeństwa w tym miejscu.

Ustawienie tu znaku „Stop”, (który wprawdzie zawiera w sobie element znaku „uwaga, droga z pierwszeństwem przejazdu”), deprecjonuje ten także ważny dla bezpieczeństwa ruchu drogowego znak, „znieczula” nam użytkowników.

Sam zaś znak „Stop” tu zainstalowany potrzebny jest na dziesiątkach innych niebezpiecznych skrzyżowań, które nie mogą być odpowiednio zabezpieczone z powodu braku takich właśnie urządzeń.

J. P.

P. S. Z prawdziwą przyjemnością dziękujemy:

a) anonimowemu inspektorowi kontroli ruchu drogowego, b) kierownikowi Ośrodka Szkolenia Motorowego Ligi Obrony Kraju, p. Witoldowi Piżniańskiemu oraz kilkunastu innym znawcom problemów ruchu drogowego i przepisów kodeksu — za cenne uwagi upewniające nas, iż w tej sytuacji (ale tylko w tej) można zlekceważyć znak „Stop” i przy zielonym świetle przejeżdżać do skrzyżowania bez zatrzymywania się. (Jp)

„Dziurawe” mieszkania...

Przy ul. Narutowicza 39 znajduje się okazały budynek Łódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Od innych różni się tym, że jego lokatorzy co roku otrzymują odszkodowanie z PZU i co roku mają zdewastowane mieszkania. Każdy większy deszcz powoduje bowiem zniszczenie jakiegoś mieszkania w pionie ze strony północnej. Toteż niejedyni lokatorzy lekko myślnie udają się na urlop w nieodpowiednim czasie, czyli wtedy gdy kropi (a w Pol-

kim jest rower, potrzebne są uprawnienia — karta rowerowa. Najmłodszy użytkownik dróg, uczniowie, mogą ją uzyskać bez specjalnych trudności. Szkolenia i egzaminy prowadzi we własnym zakresie szkoły, zajmują się tym też młodzieżowe miasteczka ruchu drogowego. Rower jednak cieszy się dużą popularnością także wśród ludzi starszych, którzy lata szkolne mają już dawno za sobą. Nikt jednak nie prowadzi dla nich specjalnych kursów. A może by tak zainteresowały się tym zarządy dzielnicowe Ligi Obrony Kraju. Prowadząc tego typu szkolenia dla dorosłych, oczywiście za pewną opłatą, wzbogaciłyby swój budżet i jednocześnie ułatwiły życie „strapienym rowerzystom”. Korzyść z tego będzie obopólna. (J. C.)

Bramy, ludzie, marginesy...

Piotrkowska nocą

WYBRALISMY SIĘ ONEGDĄJ O GODZ. 23 NA NOCNY RAJD PO UL. PIOTRKOWSKIEJ. WĘDRÓWKĘ ROZPOCZĘLISMY OD PL. WOLNOŚCI.

Niewielu ludzi, ciszą nocą zakłóca tylko grupa robotników naprawiająca tory tramwajowe. Przeszeregane godzinami stoi kilka przedstawieli „złotej młodzieży” dyskutując nad dalszym spędzeniem „milenego wieczoru”. Kilkanaście metrów dalej funkcjonariusze MO zapraszają do radiowozu damę „świadczącą usługi”. Uda się im się to dopiero po dłuższej chwili.

Na Piotrkowskiej ruch jest już większy. Największe jego nasilenie panuje w pobliżu czynnego do północy sklepu nr 234. Grupami stoją tu dwunajmniej osoby (płec trudna do określenia) o nieco zachwianej już równowadze. Trochę dalej jest pusto. Spotkać można tylko od czasu do czasu gdzieś się nie spieszące zakochane pary i ostatnich zapoźnionych przechodniów. Spokój również panuje przy skrzyżowaniu ul. Piotrkowskiej z Narutowicza.

Przeprowadzana od dłuższego czasu systematyczna akcja „oczyszczania” Piotrkowskiej z podejrzanych elementów dała widoczne efekty — informuje nas pełniący służbę sierżant MO J. Włodarczyk. Szczegółowym posunięciem było również zlikwidowanie „Warszawianki”. W tej chwili jest spokój — rozrabiacze i panie lekkich obyczajów przewlezione zostały do aresztu lub do izby wytrzeźwień. Drugi „szczyt” przewidyuje się około godz. 3 nad ranem. Kiedy to zamykane są ostatecznie lokale.

Osobnym problemem są otwarte całą noc bramy przy ul. Piotrkowskiej. Na odcinku od Pl. Wolności do Głównej należyliśmy ich przeszło 50. W niektórych powyrwane są

ściany (to się zdarza) stwierdza po powrocie, że znaczne domowe gniazdko znowu dojrzało do remontu, a tapczanik z pościelą do wyrzucenia na śmietnik.

Podobno mieszkańców początkowo te wszystkie atrakcje nieco bawiły. Ale dziś po trzech latach niestannych powodów i wizyt różnych komisji PZU, spółdzielni lub wykonawców mają już wszystkie dość. Nawet wysoki odszkodowań. Chcą tylko jednego. Remontu z prawdziwego zdarzenia, po którym z sufitów nie lałoby się do ich wypięgniętych M-4 jak przez dziurawe sito. (H)

- ◆ Dowód osobisty wystarczy
- ◆ Bez nadmiaru załączników
- ◆ Co z metrykami?

Szybciej i sprawniej będziemy załatwiali w urzędach

Jak w Łodzi jest realizowane zarządzenie prezesa Rady Ministrów z dnia 14 lipca 1971 r. w sprawie ograniczenia różnego rodzaju zbędnych zaświadczeń przy załatwianiu spraw w urzędach i instytucjach państwowych? Z tym pytaniem zwróciliśmy się wczoraj do kierownika Urzędu Spraw Wewnętrznych Prez. RN m. Łodzi — mgr Bieszcza.

— Uprościliśmy załatwianie wielu uciążliwych dla interesantów spraw w radach narodowych — mówi mgr M. Bieszcza. — Przykładów na to jest wiele. Chocby sprawy meldunkowe, które kiedyś wymagały wielu zaświadczeń z zakładu pracy, uczelni, ADM, a teraz wystarczy w organach ewidencyjnej ludności przydział DRN złożyć wniosek o udzielenie zezwolenia na zameldowanie lub przyznanie zameldowania, a dla potwierdzenia podanych we wniosku okoliczności wymagane jest tylko podpisanie oświadczenia o skutkach prawnych przewidzianych w artykule 247 kk.

Uproszczenie meldunków — rzecz bardzo ważna, ale nie załatwia jeszcze wszystkich urzędowych spraw. Warto więc przypomnieć, że np. przy wywłaszczeniach z domów przeznaczonych do rozbiórki inwestor dostarcza wszelkie dokumenty, a od lokatorów nie wymaga się żadnych załączników. Także w sprawach karno-administracyjnych do akt nie załącza się — jak to było kiedyś — różnego rodzaju zaświadczeń na temat zarobków, miejsca pracy itp. — wystarczy oświadczenie wpisane do protokołu strony zeznającej. Dalszym bardzo ważnym udogodnieniem jest zaniechanie dolażania przy zapisach dzieci do klas pierwszych metryki urodzenia — wystarczy dowód osobisty rodziców. Również metryki nie są potrzebne przy wielu innych sprawach, choćby przy zawieraniu związku małżeńskiego, jeśli kandydaci na małżonków oboje zamieszkuje w Łodzi. Urzędy stanu cywilnego mają przecież te metryki i nie zachodzi potrzeba ich ponownego przedstawiania.

Takie są przepisy, które mają na celu ułatwienie życia interesantom. Przecież w dowodzie osobistym, jest większość potrzebnych adnotacji. Jeśli jednak nie wszędzie są one honorowane — a mamy takie sygnały w redakcji — to wina jest tylko po stronie urzędników. Dlatego ostatnio w USW Prez. RN m. Łodzi, zwołano specjalną naradę z kierownikami USW DRN. Przekazano im nie tylko dalsze zalecenia w sprawie upraszczania formalności, ale także ostrzeżenie, że w przypadku nieprzebiegania zarządzeń prezesa Rady Ministrów, będą wylicane ostre konsekwencje służbowe w stosunku do winnych. Dowód osobisty musi być wszędzie honorowany jako najważniejszy dokument.

(J. Kr.)

Kiedy w łódzkich kuchniach?



Na Targach „Jesień-72” wystawiono z ciekawą propozycją funkcjonalnych i nowoczesnych mebli kuchennych. Pokazano zestawy dla mieszkań typu M-3, M-4 i M-5. Każdy z proponowanych zestawów może być zainstalowany w różnicowanych pod względem architektonicznym i powierzchniowym pomieszczeniach kuchennych, w zależności od potrzeb i indywidualnych życzeń użytkowników. Meble wykonane z materiałów odpornych na wodę i substancje chemiczne.

Na zdjęciu: zestaw kuchenny dla mieszkań typu M-5.

Na zdjęciu: zestaw kuchenny dla mieszkań typu M-5.

NTU 303-04
odpowiada
w godz. 10-11
oprócz sobót

Wagony starszki

Mało kto wie, że w Łodzi jeszcze na wielu liniach tramwajowych kursują wagony wyprodukowane w... 1830 r. (1). Jest ich 92. Są to przeważnie wozy silnikowe, ciasne i niewygodne, ale dopóki MPK nie otrzyma obiecanej w przyszłym roku nowego taboru, jeszcze długo będą one kursowały po mieście. A wydawałoby się, że 42-letnie tramwaje — po tak długiej eksploatacji — winny pójść na zastępną emeryturę i znaleźć się w muzeum komunikacji jako eksponaty. Niestety, w łódzkich warunkach jest to niemożliwe. Mamy przecież 28 linii tramwajowych w mieście oraz 6 podmiejskich na których jeździ 790 wozów tramwajowych — a więc „starszki” stanowią poważną i niezbędną pomoc w przewożeniu pasażerów. (J. Kr.)

WAZNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 03
- Straż Pożarna 08, 666 41, 295-85
- Pogotowie Ratunkowe 09
- Pogotowie MO 07
- Informacja kolejowa 453-33
- Informacja PKS 265-96, 547-20

TEATRY

- WIELKI — godz. 19 „Człowiek z La Manchy”
- POWSZECHNY — godz. 19.15 „Uczeń diabła”
- NOWY — nieczynny
- MAŁA SALA — nieczynna
- JARACZA — godz. 19 „Antygona”
- TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Tręby wiewiasty”
- MUZYCZNY — godz. 19 „Kraina uśmiechu”
- ARLEKIN — godz. 17.30 „Kaczor Kwak i szewc Kopytko”
- PINOKIO — godz. 17.30 „Ela w krainie ziewaczy”
- FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 Koncert kameralny. Orkiestra kameralna z Ciuj (Rumunia), Dyrygent — Mircea Cristescu. Solista — Alexandru Poduță — flet, W programie: W. A. Mozart — Symfonia salzburska KV 133, J. S. Bach — II suita na org. smyczk., I flet solo h-moll, C. Silvestri — Trzy utwory na orkiestrę smyczk., B. Bartok — Divertimento.

MUZEJA

- SZTUKI (ul. Włocławskiego 36) godz. 11-19
- HISTORI RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 10-17
- HISTORI WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 11-16
- ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 4) godz. 12-18
- EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-18 (kasza czynna do godz. 17)

PALMIARNIA — czynna w godz. 10-17

KINA

- BALTYK — „Love story” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- LUTNIA — „Lampy naftowe” (czeski) od lat 16 godz. 15, 17.30, 20
- POLONIA — „Love story” od lat 16 (USA) godz. 10.15, 12.30, 15, 17.30, 20
- WISLA — „Ocalenie” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- WŁOKNIARZ — „Zemla faraonów” od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- WOLNOŚĆ — „Kłopoty z cnotą” od lat 16 (Jug.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- ZACHĘTA — „Waterloo” od

lat 14 (radz-wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

TATRY-LETNIE — „Ostatni wojownik” od lat 16 (USA) g. 18.45 (kino czynne tylko w dni pogodne)

STYLLOWY-LETNIE — „Czas umierania” od lat 18 (franc.) godz. 18.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)

STYLLOWY — „Obcym wstep wybrony” od lat 16 (pol.) godz. 15.30, 16.45. Tylko dla kin studyjnych: Strateja „pajaka” od lat 16 (wł.) godz. 18, 20

STUDIO — „Erotissimo” od lat 16 (franc.) godz. 17.15, 19.30



TATRY — Pożegnanie z filmem: „Piękna Angelika” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

CZAJKA — „Przywilej” (ang.) od lat 16 godz. 17, 19.15

DKM — „Człowiek orkiestra” (franc.) od lat 14 godz. 16, 18, 20

LDK — „Wielka nadzieja białych” (USA) od lat 16 godz. 15, 17.30, 20

GDYNIA — „Smak zemsty” od lat 16 (hiszp.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

HALKA — „Ci wspaniali młodzieńcy w swych szalejących gruchotach” (B) (ang.) od lat 16 godz. 15, 17.30, 20

I MAJA — „Władca gór” (A) od lat 7 (radz.) g. 15, „Zmierzch bogów” od lat 18 (NRF) g. 16.45, 19.30

MŁODA GWARDIA — „Wyzwolenie” cz. III „Kierunek głównego uderzenia” (A) (chiński) od lat 14 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

MUZA — „Kajtek i 7-głowy smok” od lat 7 (weg.) godz. 16, „Jedna z tych rzeczy” od lat 18 (duński) godz. 18, 20

OKA — „Na samym dnie” (NRF) od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

POLESIE — „Dwoje na huśtawce” (USA) od lat 16 godz. 17, 19

POPULARNE — „Oczel w klatce” (Jug.) od lat 16 godz. 18, 45, 19

PRZEDWIOSNIE — „Smierć Epu” (rum.) od lat 16 godz. 11, 13.15, 20, „150 na godzinę” (pol.) od lat 11 godz. 15.30, 17.45

DYZURY APTEK

Piotrkowska 127, Jaracza 52, Rzgowska 81, R. Luksenburga 5, Niecałanowa 15, Pabianicka 218, Lanowa 129, Obr. Stalingradu 15

DYZURY SZPITALI

- Szpital im. H. Wolf — Łagiewnicka 31/35 — dzialnica Balty oraz z dzialnicy Śródmieście, poradnia „K”, ul. Nowotki 80
- Szpital im. H. Jordana — Przyrodnicza 7/9 — dzialnica Widzew
- Szpital im. Madurowicza — Fornalskiej 37 — dzialnica Polesie oraz z dzialnicy Śródmieście, poradnia „K”, ul. 10 Lutego 7/9
- Instytut Polozniactwa i Ginekologii — ul. M. Curie-Skłodowskiej 15 — dzialnica Górna oraz z dzialnicy Śródmieście, poradnia „K”, ul. Kopcińskiego 32
- Chirurgia ogólna — Szpital im. Piłsudskiego (Wólczańska 195)
- Chirurgia urozoowa — Szpital im. Biegańskiego (Kniażewicza 1/3)
- Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
- Okulistyka — Szpital „m. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
- Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 13)
- Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
- Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

Ogólnolekarski — Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczy pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19, czynny jest w godz. od 7 do 21, oprócz niedziel i świąt.



MŁODZIEŻ pod znakiem TEATRU I MUZYKI

Szkolne teatralne przedstawienia abonamentowe mają w Łodzi starą i dobrą tradycję: bo właśnie nasze miasto, jako jedno z pierwszych, wprowadziło po wojnie tę pożyteczną formę propagowania teatru wśród młodych widzów. A jak bardzo akcja ta stała się powszechna, świadczy o tym fakt, że w sezonie ubiegłym szkoły z terenu Łodzi i województwa zakupiły 43.500 karnetów abonamentowych (każdy na 4 spektakle: trzy w teatrach dramatycznych, jeden w operze) oraz 25.710 kart do Filharmonii.

15 LAT „ARKADY”

Popularne wydawnictwo „Arkady” — obchodzące 15-lecie swojej edytorskiej działalności — propaguje przede wszystkim publikacje związane tematycznie z budownictwem, architekturą i sztuką. Pochłubić się też może, że rzucho na rynek już ponad 2100 tytułów w ogólnym nakładzie prawie 16 mln egzemplarzy. Niezależnie od tego wydaje m. in. miesięczniki: „Architektura” i „Fotografia”.

W związku ze swoim jubileuszem, „Arkady” zorganizowały objazdową wystawę, którą teraz oglądać możemy i w Łodzi w tutejszym Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki.

Zaprezentowano na niej 200 tytułów, które trafnie charakteryzują dorobek wydawnictwa. Szczególnie cenne są tu wspaniałe wydane albumy „Polska” J. Kostrzewskiego, „Rzemiosło artystyczne w Polsce” K. Buczkowskiego i A. Bochnaka, dalej nie mniej świetnie opracowane albumy popularyzujące malarstwo takich mistrzów jak Rubens, Goya, Chardin, Hogarth i duże monografie zbliżające do nas twórczość malarstwa Cezanne'a, Toulouse Lautreca, Pi-

casca itd. — Obok — wydawnictwa poświęcone aktualnemu zagadnieniu budownictwa domków jednorodzinnych, w tym „Chcę budować” L. Wojciechowskiego i sporo innych książek technicznych z zakresu architektury, urbanistyki, inżynierii lądowej i wodnej itd.

Tak zestawione tytuły dobrze określają edytorską działalność popularnych „Arkad”. (M. J.)

Czytelnicy „DE” na odbudowę ZAMKU

W ostatnich dniach za naszym pośrednictwem na Fundusz Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie wpła-

Helena Plesiak (Traktorowa 94-b) — 10 zł (część wcześniejszej zadeklarowanej sumy), Przemysław Koźmiński (Francja Metz-Borny, 97, rue de Pange 57) — 100 zł, Zbigniew Królkowski (Lipowa 53) — 100 zł; Szkoła Podstawowa w Rzgowie — 180 zł; Jan Kulakowski (Pabianice) — 50 zł; Szkolne Koło TPP-R przy Szkole Podstawowej w Ksawerowie, pow. Łódź — 63 zł.

Codziennie w godz. 10-16, w sekretariacie naszej redakcji (Piłkowska 96, lewa oficyna, III piętro, winda czynna) przyjmujemy wpłaty gotówkowe na Fundusz Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. Wpłacający otrzymują pokwitowania oraz pamiątkowe plakietki. (dp)

13 tysięcy głosników...

Aktualnie w Łodzi zainstalowanych jest 13.166 głosników radiofonii przewodowej, które cieszą się doskonałą opinią wśród ich abonentów. Audycje są bowiem przekazywane bez żadnych zakłóceń i odbiór jest idealnie czysty. Radiowęzła transmitują z Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia na przemian program I i II a w każdą sobotę do godz. 3 rano muzykę z programu I.

Głosniki posiadają bardzo często emeryci i renciści, jako że opłata abonamentowa wynosi zaledwie 6 zł miesięcznie. Również jednak w wielu wypadkach popularne głosniki znajdują się w mieszkaniach, gdzie jest radio i telewizor. (d. kr.)

Warto podkreślić z uznaniem że nowe kierownictwo Teatru Powszechnego wystąpiło z inicjatywą powołania do życia poradni teatralnej dla nauczycieli, która będzie udzielać zainteresowanym pedagogom informacji o repertuarze oraz potrzebnych im wiadomościach historii teatru. Poradnia jest czynna w poniedziałki od godz. 12 do 14. Podobnie jak w ubiegłym sezonie, do akcji abonamentowej włącza się również Filharmonia Łódzka, proponując koncerty „Przewodnik po orkiestrze” (Britten — „Wariacje na temat Purcella”, Saint — Sæns — „Karnawał zwierząt”). Godzi się również zaznaczyć, że niezależnie od akcji abonamentowej, Filharmonia Łódzka zamierza stworzyć dla młodzieży możliwość korzystania z normalnych koncertów premierowych, powtarzając je na specjalnych sobotnich porankach, co stanowi z kolei jeszcze jedną formę umuzykalnienia naszej młodzieży i przygotowania jej do przyjmowania muzyki poważnej.

M. JAGOSZEWSKI

Już po raz szósty w listopadzie, Poznań gości będzie uczestników Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego. To wielkie święto muzyki skrzypcowej zgromadzi wielu wybitnych muzyków, m. in. ze Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Francji, Węgier, Bulgarii, Japonii, NRF i Polski. Dotychczas wpłynęło do komitetu organizacyjnego 46 zgłoszeń

Poznań w dniach konkursu (11-25 listopada) stanie się

Święto muzyki w Poznaniu

centrum naszego życia, muzycznego, bowiem oprócz koncertów konkursowych, melomani będą mogli posłuchać, w ramach imprez towarzyszących, tak renomowanych zespołów jak: Chór Chłopięcy i Męski Filharmonii Poznańskiej pod dyr. Stefana Stułgierza, Poznański Chór Chłopięcy pod dyr. Jerzego Kurczewskiego, Poznańska Orkiestra Kameralna pod dyr. Andrzeja Wita, Poznański Zespół Perkusyjny pod dyr. Jerzego Zgodzińskiego.

W uroczystym koncercie inauguracyjnym w auli Uniwersytetu Poznańskiego wystąpią z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej Filharmonii Poznańskiej: Konstanty Kulka, Krystyna Szostek-Radkowska, Jerzy Artysz, Jadwiga Gadulanka. Zamówienia na bilety przyjmuje Filharmonia Poznańska do 25 września. (abb)

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

U KOGO ZGAŚNIE ŚWIATŁO

- 1. W dniu 23. IX, i 25. IX, br. w godz. od 6.30 do 17. ulica: Nowotki od Lumumby do Konstytucyjnej
2. W dniach od 26 do 28. IX, br. w godz. j.w. ulice: Konopna, Zytunia i Rodowłana.
3. W dniach od 26 do 29. IX, br. w godz. j.w. ulice: Kosodrzewiny
4. W dniach od 26. IX, do 11. X, br. w godz. j.w. ulice: Radwiecka od nr 2 do nr 40, Spiska, Kobowa i Kierpuwa.
5. W dniach od 27 do 29. IX, br. w godz. j.w. ulice: Podbiałowa, Naglektowa, Rumiankowa, Lawendowa, Piłkowska i Trawista
6. W dniach od 27 do 30. IX, br. w godz. j.w. ulice: Nowotki od Konstytucyjnej do wiaduktu PKP, Porosińska i Przemyska.
7. W dniu 1. X, br. w godz. j.w. ulice: Warecka, Traktorowa od Aleksandrowskiej do Dunskiej, Duńska, Sierpowa, Sienna, Fasolowa, Ziemiaczana, Juliusza, Aleksandrowska od Szczecińskiej do nr 103 i nr 3e, 4e, 5e, Szczecińska od Aleksandrowskiej do Wareckiej, Tytoliowa, Sniadeckiego, Wici, Słodowa, Gryczana i Wykowa.
8. W dniach od 2 do 4. X, br. w godz. j.w. ulice: Lawinowa, Nowotki od Lawinowej do Dębowskiego, Szarotki, Krokusowa od Nowotki do Złobowej, Granitowa, Kosodrzewiny, Edwarda od Nowotki do Lawinowej.
7883-14

50 LAT Z „ORBISEM” W ŚWIAT JESIENNE ATRAKCJE

PODRÓŻ STATKIEM RADZIECKIM M/S „LITWA” I AUTOKARAMI PRZEZ WŁOCHY I AUSTRIĘ

Wyjazdy 9 listopada z Warszawy lub Katowic

- Odessa
Istambuł
Pireus — Ateny
Palermo
Neapol — Pompea
Rzym — Monte Cassino
Florenceja
Wenecja
Wiedeń

SAMOLOTEM DO INDI

Wyjazdy w listopadzie i grudniu

- Warszawa — Kair — Delhi — Benares — Khadzuraho — Agra — Dżajpur — Bombaj — Aurangabad — Bombaj — Kair — Warszawa

Oddziały „Orbisu” oczekują miłych klientów i udzielają szczegółowych informacji. 7869-k

CZERWONIEC Konstanty — ginekolog, Tuwima 20
MATEMATYKA, fizyka 530-20, mgr Niepokojczycki 12110 g
NIEMIECKI — 339-45, Le Wandowski 12072 g
HISZPAŃSKI, angielski 430-11, Laniec 12017 g
NAUCZYCIELKA pomoże w nauce w zakresie szkoły podstawowej. — Oferty „12406” Prasa, Piłkowska 96
POTRZEBNY uczeń do zawodu kalemniczego. — Łódź, Wigockiego 1
UCZNIA do stolarni przyjmie. Łódź, Mickiewicza 13 12355 g
EKONOMICZKA przyjmie pracę w godzinach popołudniowych. Telefon 859-37 12330 g
TECHNIK przyjmie samochod do konserwacji w posiadacza po godz. 15. Inne propozycje. Jaracza 42-28 12428 g
CYGANSKI Zespół Pieśni i Tańca zatrudni muzyków grających na skrzypcach. Zgłoszenia: Puszyń, ul. Brzezińska, bl. 3, m. 16, Stanisław Federowicz 12310 g
EKONOMICZKA znająca języki angielski, niemiecki, rosyjski poszukuje pracy (fundacja stypendium). Oferty „12450” Prasa, Piłkowska 96
POMOC domowa do lekarza potrzebna. Narutowicza 67 m. 2, parter, tel. 862-42 12632 g
PRZYJMIE gosposię lub pomoc domową umiejącą gotować do 2 osób na wyjazd do Krakowa. Warunki bardzo dobre. Władomości Łódź, Wierzbowa 24/26 m. 109
POMOC domowa na stałe potrzebna. Śmiełkiewicza 53, m. 5, front, II p.
POMOC do dziecka potrzebna. Jana 16 m. 45 (Julianów) 12470 g
POMOC domowa dochodząca potrzebna do lekarza. Mickiewicza 12 m. 1, tel. 663-83
ZAMIEŃ garaż z ul. Wierzbowskiego na Zubardz lub w okolicy — ewentualnie odkupie własnościowy. Oferty „13400” Prasa, Piłkowska 96
GARAZ przy ul. Gąsienic do wynajęcia. Władomości Główna 13, zakład stolarski.
GARAZ — ośrodek kadetów — do wynajęcia. 421-82, po 20 12344 g
WYDZIERŻAWIĘ gabineł dentystyczny w centrum. Oferty „13387” Prasa, Piłkowska 96
13 WRZEŚNIA zginał pies — pędzioczek rudawo-biały. Odprowadzić za wynagrodzeniem; Śmiełkiewicza 109, m. 20 — wieczorem, Pałac
JANUSZ Paśnik Piłkowska 36, zgubił legít. studencką PL 12285 g
JANUSZ Olszak Narutowicza 34 zgubił legít. studencką nr 18552
UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczęć o treści: „Jadwiga Wikowska — specjalista rentgenolog”
10 WRZEŚNIA na Osiedlu „Rogi” zginął pies bokser — ciemny brąz w pregi (w trakcie leczenia). Odprowadzić za wynagrodzeniem; Szmaragdowa 4, Zajczkowski 12631 g
ZNALEZIONO parasolkę na ul. Zielonej przy Gdanskiej. Sklep wlokienniczy róg Zielonej i Gdanskiej 12439 g
NOWOCZESNY krój damski dziecięcy opamięsz szybko wynalazkiem Mechlinińskich, Nawrot 32
WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych, Piłkowska 38, Waleczak

„M-2” — Felńskiego, zamieszkałe na równorzędnie dużą kawalerkę — dzielnica Bałuty. Władomości: Pułaskiego 2 m. 14, po 14 12318 g
POKÓJ, kuchnię — blok, zamienie na dwa pokoje, kuchnię, blok, Tel. 493-16 12307 g
DWA pokoje, kuchnię, 50 m kw., II piętro, zamienie na 3 pokoje, kuchnię rozkładową z wygodami. Tel. 815-99, godz. 18-19 12418 g
POKÓJ, kuchnia — 46 m kw. — stare budownictwo — centrum Łodzi, zamienie na „M-2” w blokach, w Pabianicach. Władomości: Pabianice, Wieleka 26 m. 32
MIESZKANIE w Kolumnie, zamienie na mieszkanie w Łodzi, telefon 282-82, godz. 8-15
PRZYJMIE panią na mieszkanie, Kowalewska 9-16 II p. 12394 g
UCZENNICĘ lub studentkę przyjmie na mieszkanie. Lorentza 1-2, godz. 16-20 12305 g
3 POKOJE z kuchnią, łazienką, IV piętro, wszystkie wygody, zamienie na większe z wygodami, Oferty „12520” Prasa, Piłkowska 96
POSZUKUJE mieszkającego pokoju w śródmieściu. Oferty „12023” Prasa, Piłkowska 96
LOKAL — 180 m kw. nadający się na magazyn — do wynajęcia. Bema 34 12334 g
LOKALU na pracownię (najlepiej poddasze) poszukuje student. Oferty „12423” Prasa, Piłkowska 96
PRZYCHODNIA Skórno-Wenerologiczna m. Łódź, ul. Zakątna 44, pokój 27 przyjmuję całą dobę (oprócz niedzieli) udziela porad w zakresie chorób wenerycznych i leczy bezpłatnie 7492 k
Dr Jadwiga ANFORO-WICZ — skórno, wenerologiczne 15.39-19, Prochnika 8 12337 g

WYDZIERŻAWIĘ gabineł dentystyczny w centrum. Oferty „13387” Prasa, Piłkowska 96
13 WRZEŚNIA zginał pies — pędzioczek rudawo-biały. Odprowadzić za wynagrodzeniem; Śmiełkiewicza 109, m. 20 — wieczorem, Pałac
JANUSZ Paśnik Piłkowska 36, zgubił legít. studencką PL 12285 g
JANUSZ Olszak Narutowicza 34 zgubił legít. studencką nr 18552
UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczęć o treści: „Jadwiga Wikowska — specjalista rentgenolog”
10 WRZEŚNIA na Osiedlu „Rogi” zginął pies bokser — ciemny brąz w pregi (w trakcie leczenia). Odprowadzić za wynagrodzeniem; Szmaragdowa 4, Zajczkowski 12631 g
ZNALEZIONO parasolkę na ul. Zielonej przy Gdanskiej. Sklep wlokienniczy róg Zielonej i Gdanskiej 12439 g
NOWOCZESNY krój damski dziecięcy opamięsz szybko wynalazkiem Mechlinińskich, Nawrot 32
WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych, Piłkowska 38, Waleczak

WYDZIERŻAWIĘ gabineł dentystyczny w centrum. Oferty „13387” Prasa, Piłkowska 96
13 WRZEŚNIA zginał pies — pędzioczek rudawo-biały. Odprowadzić za wynagrodzeniem; Śmiełkiewicza 109, m. 20 — wieczorem, Pałac
JANUSZ Paśnik Piłkowska 36, zgubił legít. studencką PL 12285 g
JANUSZ Olszak Narutowicza 34 zgubił legít. studencką nr 18552
UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczęć o treści: „Jadwiga Wikowska — specjalista rentgenolog”
10 WRZEŚNIA na Osiedlu „Rogi” zginął pies bokser — ciemny brąz w pregi (w trakcie leczenia). Odprowadzić za wynagrodzeniem; Szmaragdowa 4, Zajczkowski 12631 g
ZNALEZIONO parasolkę na ul. Zielonej przy Gdanskiej. Sklep wlokienniczy róg Zielonej i Gdanskiej 12439 g
NOWOCZESNY krój damski dziecięcy opamięsz szybko wynalazkiem Mechlinińskich, Nawrot 32
WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych, Piłkowska 38, Waleczak

WYDZIERŻAWIĘ gabineł dentystyczny w centrum. Oferty „13387” Prasa, Piłkowska 96
13 WRZEŚNIA zginał pies — pędzioczek rudawo-biały. Odprowadzić za wynagrodzeniem; Śmiełkiewicza 109, m. 20 — wieczorem, Pałac
JANUSZ Paśnik Piłkowska 36, zgubił legít. studencką PL 12285 g
JANUSZ Olszak Narutowicza 34 zgubił legít. studencką nr 18552
UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczęć o treści: „Jadwiga Wikowska — specjalista rentgenolog”
10 WRZEŚNIA na Osiedlu „Rogi” zginął pies bokser — ciemny brąz w pregi (w trakcie leczenia). Odprowadzić za wynagrodzeniem; Szmaragdowa 4, Zajczkowski 12631 g
ZNALEZIONO parasolkę na ul. Zielonej przy Gdanskiej. Sklep wlokienniczy róg Zielonej i Gdanskiej 12439 g
NOWOCZESNY krój damski dziecięcy opamięsz szybko wynalazkiem Mechlinińskich, Nawrot 32
WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych, Piłkowska 38, Waleczak

WYDZIERŻAWIĘ gabineł dentystyczny w centrum. Oferty „13387” Prasa, Piłkowska 96
13 WRZEŚNIA zginał pies — pędzioczek rudawo-biały. Odprowadzić za wynagrodzeniem; Śmiełkiewicza 109, m. 20 — wieczorem, Pałac
JANUSZ Paśnik Piłkowska 36, zgubił legít. studencką PL 12285 g
JANUSZ Olszak Narutowicza 34 zgubił legít. studencką nr 18552
UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczęć o treści: „Jadwiga Wikowska — specjalista rentgenolog”
10 WRZEŚNIA na Osiedlu „Rogi” zginął pies bokser — ciemny brąz w pregi (w trakcie leczenia). Odprowadzić za wynagrodzeniem; Szmaragdowa 4, Zajczkowski 12631 g
ZNALEZIONO parasolkę na ul. Zielonej przy Gdanskiej. Sklep wlokienniczy róg Zielonej i Gdanskiej 12439 g
NOWOCZESNY krój damski dziecięcy opamięsz szybko wynalazkiem Mechlinińskich, Nawrot 32
WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych, Piłkowska 38, Waleczak

WYDZIERŻAWIĘ gabineł dentystyczny w centrum. Oferty „13387” Prasa, Piłkowska 96
13 WRZEŚNIA zginał pies — pędzioczek rudawo-biały. Odprowadzić za wynagrodzeniem; Śmiełkiewicza 109, m. 20 — wieczorem, Pałac
JANUSZ Paśnik Piłkowska 36, zgubił legít. studencką PL 12285 g
JANUSZ Olszak Narutowicza 34 zgubił legít. studencką nr 18552
UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczęć o treści: „Jadwiga Wikowska — specjalista rentgenolog”
10 WRZEŚNIA na Osiedlu „Rogi” zginął pies bokser — ciemny brąz w pregi (w trakcie leczenia). Odprowadzić za wynagrodzeniem; Szmaragdowa 4, Zajczkowski 12631 g
ZNALEZIONO parasolkę na ul. Zielonej przy Gdanskiej. Sklep wlokienniczy róg Zielonej i Gdanskiej 12439 g
NOWOCZESNY krój damski dziecięcy opamięsz szybko wynalazkiem Mechlinińskich, Nawrot 32
WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych, Piłkowska 38, Waleczak

WYDZIERŻAWIĘ gabineł dentystyczny w centrum. Oferty „13387” Prasa, Piłkowska 96
13 WRZEŚNIA zginał pies — pędzioczek rudawo-biały. Odprowadzić za wynagrodzeniem; Śmiełkiewicza 109, m. 20 — wieczorem, Pałac
JANUSZ Paśnik Piłkowska 36, zgubił legít. studencką PL 12285 g
JANUSZ Olszak Narutowicza 34 zgubił legít. studencką nr 18552
UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczęć o treści: „Jadwiga Wikowska — specjalista rentgenolog”
10 WRZEŚNIA na Osiedlu „Rogi” zginął pies bokser — ciemny brąz w pregi (w trakcie leczenia). Odprowadzić za wynagrodzeniem; Szmaragdowa 4, Zajczkowski 12631 g
ZNALEZIONO parasolkę na ul. Zielonej przy Gdanskiej. Sklep wlokienniczy róg Zielonej i Gdanskiej 12439 g
NOWOCZESNY krój damski dziecięcy opamięsz szybko wynalazkiem Mechlinińskich, Nawrot 32
WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych, Piłkowska 38, Waleczak

WYDZIERŻAWIĘ gabineł dentystyczny w centrum. Oferty „13387” Prasa, Piłkowska 96
13 WRZEŚNIA zginał pies — pędzioczek rudawo-biały. Odprowadzić za wynagrodzeniem; Śmiełkiewicza 109, m. 20 — wieczorem, Pałac
JANUSZ Paśnik Piłkowska 36, zgubił legít. studencką PL 12285 g
JANUSZ Olszak Narutowicza 34 zgubił legít. studencką nr 18552
UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczęć o treści: „Jadwiga Wikowska — specjalista rentgenolog”
10 WRZEŚNIA na Osiedlu „Rogi” zginął pies bokser — ciemny brąz w pregi (w trakcie leczenia). Odprowadzić za wynagrodzeniem; Szmaragdowa 4, Zajczkowski 12631 g
ZNALEZIONO parasolkę na ul. Zielonej przy Gdanskiej. Sklep wlokienniczy róg Zielonej i Gdanskiej 12439 g
NOWOCZESNY krój damski dziecięcy opamięsz szybko wynalazkiem Mechlinińskich, Nawrot 32
WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych, Piłkowska 38, Waleczak

PRACOWNICY POSZUKIWANI

STARSZEGO inspektora Wydziału Przemysłu Gastrologicznego i Produkcji d/s masarnictwa z wykształceniem wyższym i kierunkowa praktyka. STARSZEGO INSPEKTORA do Wydziału Finansowo-Księgowego z wykształceniem wyższym lub średnim zawodowym i praktyką w księgowości zatrudni zaraz Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Łodzi, ul. Piłkowska 37. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Organizacyjno-Prawny, Łódź, ul. Piłkowska 37 w godz. 9-15. 7609-k

2 STOLARZY maszynowych oraz 2 robotników do transportu zewnętrznego zatrudnił piśnie Meblarska Spółdzielnia Inwalidów im. M. Buczka w Łodzi, ul. Jaracza 85, tel. 825-04. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi. Informacji udzieli sekcja kadry w godz. 8-15. 7600-k

STARSZEGO TECHNIKA d.s. normowania z praktyką w branży elektro-mechanicznej, to-karzy, słusarzy, elektromonterów i stazystów, nawijaczy maszyn elektrycznych, malarza, dekarzy, ładowaczy, robotników magazynu i portierów — zatrudnia Łódzkie Zakłady Remontu Maszyn Elektrycznych, Łódź, ul. Elektryczna 6. Zgłoszenia przyjmuje dział kadry w godz. 7-14. Dojazd autobusami nr 80 z Placu Barłogiego i nr 69 z Dąbrowski, 1205-46

Nieruchomości

WILLE piętrowa sprzedam. — Oferty „12318” Prasa, Piłkowska 96
DOMEK 4 pokoje, kuchnia, wszystkie wygody blisko przystanku tramwajowego — sprzedam. Oferty „12372” Prasa, Piłkowska 96
DOMEK kupię „M-3” lub „M-5” na zamianę. Oferty „12391” Prasa, Piłkowska 96
DZIAŁKĘ najchętniej zastępną z domkiem letniskowym sprzedam. Szczegółowe oferty „12361” Prasa, Piłkowska 96
I ha ziemi ornej w tym łaka, las i sad — sprzedam. Łódź, Chocelarska 159 12495 g
KUPIĘ willę komfortową wyłożoną, wolną w Łodzi, Zgierz lub Pabianicach. Zgłoszenia listownie: Stefan Nta, wieś Bród, p-ta Chelmona, pow. Koło 12424 g
PLAC 784 m kw. w Hucie Jagodnicy, gromada Rabien (Nowe Złotno) — sprzedam, Daniel Wośk wieś i p-ta Kocalin, pow. Brzeziny 12368 g

Pojazdy

MOTOCYKL „M-72” z wózkami pnie sprzedam. Cena 9 000, Jaracza 42-29, po 13 12427 g
„TRABANTA 600” sprzedam. Piłkowska 130 m. 1, lewa of., I p. godz. 15-18 12328 g
PIERWSZY właściciel sprzedam „Syrene-101” w bardzo dobrym stanie. Przebieg 50 000 km, cena 23 000 zł. Wiedeń, Śmiełkiewicza 2

KONTO w PKO na „Flakia 1300” przejmę. Oferty „12412” Prasa, Piłkowska 96
„SYRENE 105” sprzedam. Odbiór w „Motocybista”. Oferty „12375” Prasa, Piłkowska 96
„SYRENE 103” sprzedam. Łódź, Danilowskiego 3-3 12424 g
„SYRENE 103” (karoseria — 104) sprzedam. Telefon 558-68 12430 g

„SYRENE 103” sprzedam. Łódź, Przędzalniana 93, m. 39, oficyna
„SYRENE 104” sprzedam. Łódź, Danilowskiego 3-3 12424 g
„SYRENE 103” (karoseria — 104) sprzedam. Telefon 558-68 12430 g

„SYRENE 103” sprzedam. Łódź, Przędzalniana 93, m. 39, oficyna
„SYRENE 104” sprzedam. Łódź, Danilowskiego 3-3 12424 g
„SYRENE 103” (karoseria — 104) sprzedam. Telefon 558-68 12430 g

„SYRENE 103” sprzedam. Łódź, Przędzalniana 93, m. 39, oficyna
„SYRENE 104” sprzedam. Łódź, Danilowskiego 3-3 12424 g
„SYRENE 103” (karoseria — 104) sprzedam. Telefon 558-68 12430 g

„SYRENE 103” sprzedam. Łódź, Przędzalniana 93, m. 39, oficyna
„SYRENE 104” sprzedam. Łódź, Danilowskiego 3-3 12424 g
„SYRENE 103” (karoseria — 104) sprzedam. Telefon 558-68 12430 g

„SYRENE 103” sprzedam. Łódź, Przędzalniana 93, m. 39, oficyna
„SYRENE 104” sprzedam. Łódź, Danilowskiego 3-3 12424 g
„SYRENE 103” (karoseria — 104) sprzedam. Telefon 558-68 12430 g

„SYRENE 103” sprzedam. Łódź, Przędzalniana 93, m. 39, oficyna
„SYRENE 104” sprzedam. Łódź, Danilowskiego 3-3 12424 g
„SYRENE 103” (karoseria — 104) sprzedam. Telefon 558-68 12430 g

„SYRENE 103” sprzedam. Łódź, Przędzalniana 93, m. 39, oficyna
„SYRENE 104” sprzedam. Łódź, Danilowskiego 3-3 12424 g
„SYRENE 103” (karoseria — 104) sprzedam. Telefon 558-68 12430 g

„SYRENE 103” sprzedam. Łódź, Przędzalniana 93, m. 39, oficyna
„SYRENE 104” sprzedam. Łódź, Danilowskiego 3-3 12424 g
„SYRENE 103” (karoseria — 104) sprzedam. Telefon 558-68 12430 g

„SYRENE 103” sprzedam. Łódź, Przędzalniana 93, m. 39, oficyna
„SYRENE 104” sprzedam. Łódź, Danilowskiego 3-3 12424 g
„SYRENE 103” (karoseria — 104) sprzedam. Telefon 558-68 12430 g

Lokale

SUBLOKATORKE przyjmę. Wapienna 25
SAMOTNA pracująca poszukuje mieszkania z osobnym wejściem. Oferty „12338” Prasa, Piłkowska 96
POKOJU z niekierującą wygodami poszukuje. Oferty „12419” Prasa, Piłkowska 96
BEZDZIEŹNE małżeństwo (kierze) poszukuje mieszkania. Oferty „12432” Prasa, Piłkowska 96
MŁODE małżeństwo kończące studia wyższe zajmie się administracją domu (zaopiekuje się osobą samotną) w zamian za mieszkanie. Oferty „12437” Prasa, Piłkowska 96
DWUPOKOJOWE bloki kawalerkowe Os. Wielkopolska, zamienie na 3-4-pokojowe. — Oferty „12396” Prasa, Piłkowska 96
STUDENT poszukuje pokoju na rok. Płatne z góry. Oferty „12393” Prasa, Piłkowska 96
MŁODE, bezdzienne małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „12390” Prasa, Piłkowska 96
SAMOTNY pan zaopiekuje się starszą osobą w zamian za mieszkanie lub pokój. Oferty „12372” Prasa, Piłkowska 96
STUDENTKA poszukuje umeblowanego pokoju w śródmieściu. — Oferty „12297” Prasa, Piłkowska 96
SUBLOKATORKE przyjmę. Dąbrowska, ul. Ejsmondka 13 12284 g
NOWA Ruda (praca w górnictwie) dwa pokoje z kuchnią i łazienką — 42 m kw. — zamienie na podobne w Łodzi. Władomości: Marianna Michańska, Nowa Ruda, ul. Ornowców 2/4

Różne

Dr Jadwiga ANFORO-WICZ — skórno, wenerologiczne 15.39-19, Prochnika 8 12337 g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

STARSZEGO inspektora Wydziału Przemysłu Gastrologicznego i Produkcji d/s masarnictwa z wykształceniem wyższym i kierunkowa praktyka. STARSZEGO INSPEKTORA do Wydziału Finansowo-Księgowego z wykształceniem wyższym lub średnim zawodowym i praktyką w księgowości zatrudni zaraz Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Łodzi, ul. Piłkowska 37. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Organizacyjno-Prawny, Łódź, ul. Piłkowska 37 w godz. 9-15. 7609-k

2 STOLARZY maszynowych oraz 2 robotników do transportu zewnętrznego zatrudnił piśnie Meblarska Spółdzielnia Inwalidów im. M. Buczka w Łodzi, ul. Jaracza 85, tel. 825-04. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi. Informacji udzieli sekcja kadry w godz. 8-15. 7600-k

STARSZEGO TECHNIKA d.s. normowania z praktyką w branży elektro-mechanicznej, to-karzy, słusarzy, elektromonterów i stazystów, nawijaczy maszyn elektrycznych, malarza, dekarzy, ładowaczy, robotników magazynu i portierów — zatrudnia Łódzkie Zakłady Remontu Maszyn Elektrycznych, Łódź, ul. Elektryczna 6. Zgłoszenia przyjmuje dział kadry w godz. 7-14. Dojazd autobusami nr 80 z Placu Barłogiego i nr 69 z Dąbrowski, 1205-46

Panna Maria w Teksasie

Niektórzy byli rok 1854 dla mieszkańców Płunicy Wielkiej, Tosz Błotnicy i innych, sąsiadujących wiosek. Powódź spowodowała ogromne straty, a wrzaski z dnia na dzień ucisk władz pruskich w regencji opolskiej dopełniał miary cierpiwości udręczonych Ślązaków. Zdecydowali się usłuchać nawoływania księdza Leopolda Moczygembysa i szukać chleba w dalekim Teksasie.

We wrześniu tegoż roku około 70 rodzin wsiadało do pociągu i dotarło do Bremy. Stamtąd po 9 tygodniach przybyli do Galvestonu nad Zatoką Meksykańską. Wyładowali dobytek kupili wozy i woły, i wyruszyli na południe, gdzie ksiądz Moczygamba upatrzył dla nich miejsce osiedlenia w widokach rzek San Antonio i Cibola.

Tak powstała Panna Maria, najstarsza polska osada w USA.

TRZYNAŚCIE MILIONÓW POTOMKÓW KOWALSKICH

W kilka lat po przybyciu Polaków do Panny Marii, na północnoamerykańskim kontynencie zaczęły wyrastać inne osady o swojsko brzmiących nazwach: Kościuszko, Czestochowa, Helena, Warszawa. Falę emigracji zarobkowej z ziem polskich do USA w drugiej połowie XIX wieku oblicza się na ok. 800 tys. osób. Nie sposób dziś sporządzić dokładnej statystyki, ale Amerykanów wywodzi się z Kowalskich. Ale np. wydawany w Filadelfii tygodnik „Il Popolo Italiano” stwierdza, że liczba Amerykanów polskiego pochodzenia można oszacować na ok. 13 mln.

ZRZESZENI W 10 TYS. STOWARZYSZEŃ

Polacy w Ameryce założyli wiele szkół, organizacji i wydawnictw, mających na celu krzewienie spuścizny narodowej, a tym samym wzbogacającą kulturę Stanów Zjednoczonych. Obecnie licząca a zarazem dysponująca milionami indywidualnościami Polonia w Ameryce zorganizowana jest w około dziesięciu tysiącach stowarzyszeń. Najliczniejsze a zarazem najstarsze, są organizacje bratniej pomocy, czyli ubezpieczeniowe, których jest 19. Największa organizacja to Związek Narodowy Polski z siedzibą w Chicago, liczący ok. 333 tys. członków, następnie Zjednoczenie Polskie z 147 tys. członków, Związek Polek skupiający ok. 90 tys. członkin, Sokółstwo Polskie, Związek Podhalan. Istnieją także liczne organizacje o charakterze zawodowym, kombatanckim, kulturalno-oświatowym, sportowym, religijnym, różne kluby, zrzeszające czasem tylko od kilkunastu do kilkudziesięciu osób, lecz zawsze stanowiące ostoję polskości, związaną kulturowo ze starym krajem.

Wszystkie te organizacje nie miałyby jednak w społeczności amerykańskiej wpływu,

ani znaczenia, gdyby nie stanowiły na zewnątrz zwartej organizacji. Dlatego prawie wszystkie zrzeszone są w Kongresie Polonii Amerykańskiej z siedzibą w Chicago i starym przedstawicielem w Waszyngtonie.

TŁOK NA LEKTORATACH I PĘCZNIEJĄCE TECZKI

W ostatnich latach wielu młodszych Amerykanów polskiego pochodzenia często nawet nie mających podstawowej znajomości języka polskiego, zaczęło przejawiać żywe zainteresowanie swoim rodowodem kulturowym. Dowodem tego są coraz liczniejsze lektoraty polskie w USA, coraz więcej młodzieży uczestniczącej w obozach letnich w Polsce, i programy akademickie, tzw. „trzeciego roku” w Polsce, zorganizowanego przez Fundację Kościuszkowską i Uniwersytet Jagielloński. Coraz też liczniej odwiedza stary kraj Polonia amerykańska.

Kontakty między Polonią a Polską utrzymuje Towarzystwo „Polonia”. Służy ono wszechstronną pomocą instytucjom klubom i osobom prywatnym rozsiadłym po całym świecie. Jak ożywione są te kontakty, świadczy teczki pęczniące od korespondencji napływającej do siedziby towarzystwa.

Wiele listów dowodzi zażyłości, jaka wytworzyła się między korespondentami zza oceanu a „Polonią”. Piszący dzieli się swymi troskami i sukcesami nie tylko w pracy społecznej, ale również osobistymi. Ich informacje mogłyby służyć do napisania wielkiej księgi o Polonii amerykańskiej, której nic, co dzieje się w Polsce, nie jest obce.

W PANNIE MARII W 1972 R.

W 1954 r. uroczystie obchodzono 100-lecie parafii i osady, w której centralne miejsce zajmują kościoły, ze stojącym przed nim krzyżem z Płunicy. Przypominają one potomkom Moczygembów, Urbańczyków, Kniejskich, Przybyśków, skąd wywodził się ich ród.

Ślązacy w Pannie Marii wygrali walkę o byt. W miasteczku widać dostatek. Domy są porządnie utrzymane pola dobrze zagospodarowane.

Parafia św. Józefa wprawdzie stary budynek szkolny z 1868 r. — gmach pierwszej polskiej szkoły w USA — za to, co czwarty mieszkaniec Panny Marii polskiego pochodzenia nie poprzestaje na średnim wykształceniu, ale kontynuuje naukę na wyższej uczelni. Wielu z nich nie zna języka polskiego, mimo to należy do organizacji polskich, uczestniczy w uroczystościach mających związek z tradycją i kulturą starego kraju. Rozumieją, że przez utrwalanie tego, co w obyczaju naszym szlachetne i piękne, wnoszą cenne wartości do rozwoju pluralistycznej kultury amerykańskiej.

MARIA SZUSZKIEWICZOWA

WTOREK, 19 WRZEŚNIA
PROGRAM I

11.00 Dla kl. III liceum „Dramat symbolu”. 11.30 W kręgu franc. walc. 11.44 Skrzynka poszukawania rodzin PCK. 11.49 Rodzinny tor przeszkód. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z bydgoskiej fonoteki. 12.45 Rolnicy kwadrans. 13.00 Grają i śpiewają zespoły ludowe. 13.10 Muzyka prosto spod igły. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 13.55 Uwaga niewypały. 14.00 Biografie niezwykle — Józef Bem. 14.30 Ze świata opery. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Opinie ludzi partii. 16.15 Pieśni ze Spiewników Domo-wych śpiewa A. Marzec-Faberowa. 16.30 Popołudnie z młodociał. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Kupić nie kupię, posłuchać warto. 19.30 Biuro Opinia — doradca konsumenta. 19.35 Koncert. 20.00 Dziennik. 20.30 „Każał sobie polkę grać”. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Rep. Red. Spół. 21.20 „Książę Homburgu” — słuch. 22.56 Muzyka. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wczoraj i poglądy. 23.20 Wczoraj sermad. 23.45 Kwadrans melodii. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

10.55 Z twórczości współczesnych kompozytorów radzieckich. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 J. Dzikówna i J. Orłowski śpiewają duety. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) Reportaż literacki. 13.05 (L) Grają ork. rozgł. Gdańskiej i O-polskiej. 13.30 (L) „Jaka jest Maria” — koncert. 13.40 „Ludzie, co za czas!” — opow. 14.00 Wiad. 14.05 Operetka contra musical. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Kompozytor tygodnia — K. M. Weber. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań — Ameryka Południowa. 16.20 Muzyka wizyta. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Śpiewa E. Humberdinek, grają ork. W. Silvestra i J. Lossa. 17.25 (L) „Dwie strony

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na krakowskiej antenie. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 Album muzyki. 15.30 Nowomiejscy Cyganie — rep. 15.45 Sombroer pełne muzyki. 16.00 Kraj-obrazy w radzieckiej balladzie. 16.15 Moment muzyczny. 16.20 W kręgu jazzu. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 „Komsarz Maigret i chińskie cienie” — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Słownik sztuk pięknych. 18.10 Jak wam się podoba. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Nowości „Pol-skich Nagrań”. 19.00 Ekspres-em przez świat. 19.05 Z niez-nanych nagrań Chóru Dana. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Muzyka polska — muzyka eu-ropejska. 20.40 NRF-owskie peregrynacje. 21.30 Arcangelo Corelli — Sonata F-dur nr 3. 21.40 Na poboczu wielkiej polki. 21.50 Balet tygodnia — Manuel de Falla — „Trójgramiasty kapelus”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Gliogliu Cinguetti. 22.15 „So-lanis” — odc. pow. 22.45 Sen-

Dziś w Radio

medalu” — mag. 17.55 (L) Na flecie i klawesynie Graja D. Kleczkowska i B. Kłosińska. 18.20 Windaokrag. 19.00 Echa dnia. 19.15 „Mikołaj Kopernik a współczesni mu uczeni”. 19.30 Magazyn literacko-muzyczny — „Spotkanie z Łużycami”. 21.01 Gra francuska — klawesynista Aimée van de Wiele. 21.15 Rep. literacki. „Tęgo jeszcze nie było”. 21.35 Wszystko o jednej piósenie. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.32 Radiowy Klub Eksporterów. 22.48 Radiowe debiuty poetyckie. 23.03 Rep. z XVI Festi-walu Muzyki Współczesnej. 23.50 Wiadomości.

17.30 Militaria, obronność, nowoczesność. 18.00 „O rezonansie inaczaj” (Ze świata fizyki) OTV Gdańsk. 18.20 „Świat w kamerze naszych reporterów: 1) „Lizbona”, 2) „Karzełek i giganty” — filmy Tele-Aru. 18.45 Wiad. jaka jest... 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Przemówienie ambasadora Republiki Chile z okazji święta narodowego. 20.10 „Najdłuższa republika świata” (Chile). Tele-wizyjny Atlas świata. 20.40 Telewizyjna Giełda Wynałazków. 21.20 — 24 godziny. 21.30 Mały Słowniczek Kina Wersji Oryginalnej. 21.40 Kino Wersji Oryginalnej „Ugrium riekka” — odc. I. „Rzeka pęsną” — film seryjny radziecki.

PODZIĘKOWANIE
Rodzinie i wszystkim Współpracownikom ze Zjednoczenia Przem. Art. Techn. i Galanterijnych oraz z podległych zakładów, jak również wszystkim Pracownikom III Oddz. PKO w Łodzi i Zjedn. Przem. Odzieżowego oraz serdecznych Kolegom i Znajomym za okazaną pomoc i współzucie w ciężkich chwilach i w dniu pogrzebu naszego kochanego Meża i Ojca
S. i P.
FELIKSA SZMIDTA
serdecznie podziękowania składa
ZONA z CÓRKAMI

Z powodu zgonu naszej długoletniej pracownicy
MGB
LONGINY SZARF
wyrazi głębokiego współczucia Siostrze mgr **TEODO-ZJI SZARF** składają
PRACOWNICY ZJEDNO-CZENIA PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO W ŁODZI

Dnia 15 września 1972 roku zmarła, przeżywszy lat 88, nasa najukochańsza Matka i Babcia
S. i P.
STEFANIA STERNA
z domu **PALCZYŃSKA**
tapicer
Pogrzeb odbędzie się 19 września br. o godz. 16 z kaplicy ementarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pograżeni w smutku
DZIECI, WNUCZĘTA I RODZINA

Dnia 18 września 1972 roku zmarła nagle nasza ukochana Zona i Matka w wieku lat 51
S. i P.
JANINA WIŚNIEWSKA
z d. **JĘDRZEJCZYK**
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 września br. o godz. 16.30 z kaplicy ementarza rzym.-kat. na Mani, o czym zawiadamiamy pograżeni w smutku
MAŻ, SYNOWIE, RODZICE I SYNOWA

Z powodu śmierci naszego, długoletniego pracownika
JERZEGO PIETRASZKA
Wyrazi szczerego współczucia Żonie, Córce i pozostałej Rodzinie składają:
DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA, KOLEZANKI I KOLEDZY z MIEJSKIEGO HANDLU MIĘSEM W ŁODZI
Wyrazi serdecznego i szczerego współczucia kol. naczelnik mgr **TEODOZJI SZARF** z powodu śmierci
SIOSTRY
składają:
DYREKCJA I PRACOWNICY ZJEDNOCZENIA PRZEDSIĘBIORSTW BUDOWLANO-MONTAŻOWYCH PL

ŻÓŁTA TAKSÓWKA
PATRICK QUENTIN
Tum.: *Irabela Samoska*
— Jakimże więc cudem znalazł się on na wylogach jego marynarki? Zakładając nawet, że ta drzazga odłamała się przy schodzeniu z drabiny, wydaje się dziwne i niezrozumiałe, że wylogi jego marynarki sięgały tej wysokości... Sprawa wyglądałaby oczywiście całkiem inaczej, gdyby schodził głową w dół, albo po prostu spadł wzdłuż tej drabiny...
Po tym wstrząsającym stwierdzeniu, Cobb podniósł latarkę i oświetlił niewielkie drzwi, wiodące prawdopodobnie na strych. Weszliśmy w milczeniu po drabinie i otworzyliśmy podwójne drzwi.
Znaleźliśmy się w dziwnej, małej komnacie, otoczonej ze wszystkich stron szczylnymi ścianami i oświetlonej małą niszą z okienkiem. Przy jednej ze ścian ujrzelśmy na ziemi coś białego. Poznałem natychmiast jedną z brudnych, białych rękawiczek, którą zofer miał na rękach w czasie wizyty, jaką mi złożył kilka godzin temu.
— Mamy dowód, że wspiął się tu po drabinie — powiedziałem — poznaję jego rękawiczkę.
— Tak jest — odpowiedział Cobb, rzucając dookoła światłem latarki — I dodam, że nie tylko tu się wdrapał, ale i tu mieszkał. Spójrz tylko na jego zapasy! Tu się ukrywał i tu przynoszono mu jedzenie. O, tak! Twój morderca, Westlake, znalazł nie tylko schron na tym strychu, ale był przechowywany i karmiony przez jakiegoś protektora, mieszkańca Fallowfield!
Nie zdążyłem jeszcze zastanowić się nad wszystkimi odkryciami, jakich dokonał Cobb, gdy znalazł on jeszcze dalsze dowody: puste puszki po konserwach, słucony talerz i butelkę po winie. Wyglądało też na to, że na stryżku stoczono walkę.
— Ten guz na głowie Williamsa! — wykrzyknął Cobb, biorąc do ręki butelkę — czy naprawdę uwa-

żasz, że nabił go sobie spadając z drabiny? Nie podobnego! Siano zamorzywałooby, upadek. Przypuścimy raczej, że ktoś dopadł go ukradkiem na stryżku i sadal cios... co ty na to, drogi przyjacielu? I jak wygląda wobec tego twoja wersja o samobójstwie?
Pomyślałem natychmiast o szczapach, zapalonych na dole z niewiadomego powodu... o szeroko otwartych wrotach...
Cobb zaś wykladał mi dalej swoją teorię:
— Williams ukrywał się na tym stryżku, a ktoś nad nim czuwał. Potem miała miejsce walka... Williams otrzymał cios w głowę i stoczył się po szczeblach drabiny głową w dół, aż do samego kominka, gdzie wykończono go strzałem z rewolweru. Mamy więc do czynienia z jeszcze jedną zbrodnią.
Zdałem sobie nagle sprawę, że mimo palących się na palenisku szczap, robi się bardzo zimno. Korner, jak widać, nie śpieszył się z przybyciem. Cobb tymczasem zakończył swoje rozważania następującą konkluzją:
— Jest tu ktoś, kto na tych wszystkich zbrodniach zyskuje i według mego skromnego zdania wszystko byłoby jasne, gdyby się okazało, że zamach na Karen był... upozorowany.
Miałem wypowiedzieć swoje zdanie, kiedy rozległy się kroki i po chwili w drzwiach stodoły ukazał się Dawid Rowley.
— Aha, pan tu jest, inspektorze! — zawołał — Czy przyjdzie pan wkrótce do nas, do domu?
— Właśnie miałem wychodzić — odpowiedział Cobb — ale czemu pan ponagla? Czy coś się znowu stało?
— Hm... nie, nie! — odpowiedział Rowley, jakby zmieszany — Ale moja żona chciała zamienić z panem kilka słów. Żona uważa, że skoro zofer popełnił samobójstwo, sprawa jest zakończona, zlikwidowana i że... — tu Rowley spuścił oczy i spoglądał na swoje ręce.
— I że co?
— Uważam, że decyzja mojej żony jest całkiem nie na miejscu, ale Persis gwałtownie się upiera. W każdym razie dała zezwolenie, a ja, jako ojczym, nie mogę w tej sprawie zabierać decydującego głosu...
— Ale o co właściwie chodzi?
— O ślub Karen i Oliwera — odparł Rowley. — Persis uważa, że jeżeli pan wyrazi zgodę, młodzi będą mogli wyjechać jeszcze dzisiaj, nawet natychmiast — i wziąć ślub...
— 129 —

— 130 —